

O potrzebie humoru w kościele

Autor tekstu: **Jednota Braci Polskich**

(ze wstępu do traktatu *Emunah: „De relatio rationis et fidei”*)

W istocie rzeczy to nie różnice w podejściu racjonalnym i w rozumieniu dogmatów czy interpretacji prorocstw stanowią barierę pomiędzy światem judaizmu i chrystianizmu, czy też pomiędzy chrystianizmem, a katolicyzmem, protestantyzmem i wszelkim bogactwem form neoprotestantyzmu. Barierę tą stanowi inny duch, działający w każdym z tych środowisk, przyciągając do nich ludzi o bardzo zróżnicowanych potrzebach duchowych. Jest niewątpliwie tragicznym paradoksem wiary, która z definicji nastawiona jest na kształtowanie odrodzonego człowieka, pełnego zrozumienia i tolerancji, zdolnego do twórczego życia, że budując w ramach każdej ze wspólnot bastiony dogmatów i zasięki prawd wiary, jesteśmy zawsze gotowi spierać się na śmierć o to, kto ma monopol na prawdę, czyje dogmaty wierniejsze są biblijnemu oryginałowi, i który Kościół jest tym jedynym, prawdziwym Kościołem Chrystusowym, członkostwo w którym zapewniałoby automatycznie pewność zbawienia, że zapominamy, iż w tej walce ideał prędzej czy później sięga bruku.

Zaiste Bóg jest niezwykłym humorystą. On jest ponad naszym kościelnictwem, ponad kościelnymi sądami, ponad kościelnymi deklaracjami o rzekomej jedności, o tęsknocie za jednym i jedynym słusznym, widzialnym, Kościołem, ponad powstającymi w odpowiedzi na te deklaracje stanowiskami i dokumentami, ponad niekończącymi się usiłowaniami pozbawienia Izraela prawa do bycia Izraelem, z którym zawarł przymierze wieczne, i do zajęcia jego miejsca. Nie pozwala zamknąć się w pudełku z napisem Trójca Święta i wymyka się wszelkim pułapkom intelektualnym, w które usiłujemy Go złapać, aby dokładnie Go sobie obejrzeć i opisać. Najwyraźniej uśmiecha się również na widok pewnego ministra bardzo zasłużonego Kościoła, gdy widzi jak po raz kolejny rozsypały mu się prawdy wiary tak misternie poukładane na stosie jego niepewności. W dodatku wybiera sobie współpracowników tak jak chce, nie zważając na żadne wcześniejsze ustalenia uczonych i świętych gremiów! Jest mu wszystko jedno, czy Jego dziecko wchodzi w kontakt z sacrum zapalając ogień szabatowych świec (wszak Bóg jest ogniem trawiącym, Tora, Devarim, V Ks. Mojżeszowa 4, 24), czy uczestnicząc w Eucharystii, czy też nie uczestnicząc ani w jednym, ani w drugim, czy czyni to w smokingu i pod muszką, czy też uczesany na Irokeza i w spodniach, które niegdyś przypominały zapewne jeans. A już zupełnie oburzające jest, że podejmuje współpracę z wyrzutkami społeczeństwa, z ludźmi marginesu, z perłami i diamentami wyrzuconymi na śmietniki tego świata! Zamiast wprost uznać za swój jedyny Kościół któryś z tak licznie obecnych na tej planecie i przyznać się do niego jednoznacznie poprzez liczne znaki i cuda, jak to w zamierzczłej przeszłości podobno czynił z dziećmi Izraela, bawi się z nami w zgadywanke i niezależnie od nas buduje sobie swój duchowy Kościół, ukrywając przed nami skrętnie, kim są jego członkowie!

(Publikacja: 30-06-2002)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,894) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,894>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych

do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl